

Sygn. akt I C 746/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Grzegorz Wanat

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Wojtunik

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2020 roku w Jaśle

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki M. K. (1) na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje, aby Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Jaśle ściągnął od powódki M. K. (1) kwotę 2.392,95 zł (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote 95/100) tytułem zwrotu wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych sądowych.

Sygn. akt I C 746/17

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle z dnia 11 lutego 2020 r.

Powódka M. K. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W. domagała się zasądzenia kwoty 19.089 zł wraz z odsetkami za opóźnienie – tytułem odszkodowania z polisy Autocasco (AC) za szkodę w pojeździe M. (...) o nr rej. (...) z dnia 04.07.2014 oraz kwoty 7.653 zł wraz z odsetkami za opóźnienie za szkodę z dnia 23.09.2014 r. Jednocześnie żądała zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu podała, że w dniu 4 lipca 2014 r. zgłosiła pozwanemu szkodę z policy (...), dotyczącą zdarzenia z tego samego dnia, podczas którego samochód powódki M. (...), uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia miało dojść w trakcie omijania zwierzęcia, które nagle wtargnęło na jezdnię. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana odmówiła przyznania odszkodowania, a swoje stanowisko podtrzymała także po rozpatrzeniu odwołania powódki. Nadto, oświadczeniem z 03.11.2014 r. pozwana uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia AC ww. pojazdu, podnosząc, że pojazd został zarejestrowany na podstawie sfalszowanej umowy sprzedaży. Równocześnie w tej sprawie pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, które ostatecznie zostało umorzone przez Prokuraturę Rejonową w (...)

Wysokość szkody powódka przyjęła wedle początkowych ustaleń ubezpieczyciela na kwotę 19.089 zł.

Odnosząc się do szkody z dnia 23.09.2014 r. powódka wskazała, że do uszkodzenia pojazdu doszło w nocy na parkingu w S., najprawdopodobniej poprzez najechanie w tył przez inny pojazd nieznanego sprawcy. W pojeździe nie było nikogo, a szkodę odkrył mąż powódki następnego dnia rano. Powódka oszacowała szkodę na kwotę 7.653 zł, z kolei pozwana odmówiła wypłaty, powołując się na oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy ubezpieczenia AC.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Pozwany zakwestionował roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, podnosząc w pierwszym rzędzie zarzut braku odpowiedzialności gwarancyjnej w datach, kiedy powstały szkody objęte pozwem. Wskazał, że – co prawda – między stronami doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia autocasco w dniu 04.06.2014 r. ale pozwany złożył skuteczne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych tej umowy, jako zawartej pod wpływem błędu. W konsekwencji, zdaniem pozwanego, w dacie zdarzeń, z którymi powódka wiąże swoje roszczenie, pozwany nie udzielał na przedmiotowy pojazd ochrony ubezpieczeniowej. Z ustaleń pozwanego wynika bowiem, że powódka nie zawierała umowy kupna sprzedaży ze sprzedającym – obywatelem Holandii J. K. (1), a tym samym nie stała się właścicielką pojazdu.

Niezależnie od powyższego, pozwany zarzucił, że szkoda z dnia 04.07.2014 r. nie powstała w okolicznościach deklarowanych przez powódkę (k. 47 - 51).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Na podstawie wniosku powódki M. K. (1) z 04.06.2014 r. pomiędzy nią - jako ubezpieczającą - i pozwanym Towarzystwem (...) doszło do podpisania umowy ubezpieczenia pojazdu M. (...) o nr rej. (...) w zakresie uszkodzeń i kradzieży autocasco na okres ubezpieczenia od 04.06.2014 r. do 03.06.2015 r. Integralną część umowy miały stanowić ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów lądowych od uszkodzeń i kradzieży (autocasco). Na potrzeby zawarcia umowy ubezpieczenia powódka przedłożyła ubezpieczycielowi dowód rejestracyjny pojazdu, nie przedkładając samej umowy kupna sprzedaży (dowód: kserokopia potwierdzenia zawarcia umowy „Razem w (...) z 04.06.2014 r. – k. 74, wniosek z 04.06.2014 r. o zawarcie pakietu ubezpieczeń – akta szkody k. 24, ogólne warunki ubezpieczenia – k. 77, częściowo zeznania świadka A. K. (1) – k. 91).

Pojazd stanowiący przedmiot wskazanej umowy ubezpieczenia AC pochodzi z Holandii. W przeszłości był własnością J. K. (1), adwokata wydelegowanego przez belgijską kancelarię adwokacką do adwokatury w Holandii. Sprzedał on przedmiotowego M. wiosną 2013 r. handlarzowi pojazdów w B.. Pojazd w momencie sprzedaży był sprawny technicznie i nie posiadał większych uszkodzeń. Samochód został wyrejestrowany w Holandii 15.05.2013 r. Jednak od 2010 r. nie posiadał ubezpieczenia komunikacyjnego. Samochód został ubezpieczony dopiero na okres od 08.08.2013 r. do 06.09.2013 r. w towarzystwie (...), a ubezpieczającym był wówczas M. K. (2). Kolejno, samochód był przedmiotem umowy sprzedaży, dokonanej w dniu 19.12.2013 r. na terenie Niemiec pomiędzy M. G. (jako sprzedawcą, adres niemiecki) a Ł. M. (G.). Samochód został zarejestrowany pod nr (...) (tablice wywozowe na potrzeby przekroczenia granicy tj. wjazdu do Polski), a w styczniu 2014 r. brał udział w zdarzeniu drogowym jako pojazd poszkodowany (dowód: protokół z przesłuchania świadka Ł. M. – w aktach Prokuratury Rejonowej w (...)(...) - k. 86v. akta w załączeniu).

Samochód był ubezpieczany krótkoterminowo na przełomie marca i kwietnia 2014 r. w towarzystwie (...), a jego posiadaczem był wówczas A. K. (1). W ubezpieczeniu tym samochód widnieje nadal pod nr rejestracyjnym (...).

W okresie od 21.05. do 20.06.2014 r. samochód był ubezpieczony na powódkę M. K. (1), pod pierwotnym (...)(dowód: korespondencja mailowa A.S.S. O. W. Usługi pomocnicze dla towarzystw ubezpieczeniowych w W. i A. K. (2) (...)

O/R., oświadczenie J. K. (1) z 16.09.2014 r. wydruk email wraz z tłumaczeniem, historia pojazdu na podstawie danych (...) akta szkody nr (...), akta w załączeniu).

W dniu 02.06.2014 r. powódka złożyła w Starostwie Powiatowym w J. wniosek o rejestrację ww. samochodu, przedkładając jako dowód własności umowę kupna sprzedaży datowaną na dzień 21 marca 2014 r., w której jako sprzedawca widnieje (...). W tym samym dniu Starosta (...) wydał decyzję o czasowej rejestracji samochodu, a następnie decyzję z 03.07.2014 r. o rejestracji stałej.

Umowa kupna sprzedaży została sporządzona z wykorzystaniem gotowego formularza, przygotowanego i uzupełnionego - w zakresie danych stron umowy i przedmiotu umowy - przez męża powódki A. K. (1). Powódka nie brała udziału osobiście w transakcji zakupu, a jej podpis na umowie (jako kupującej) został uzupełniony po przyjeździe męża z zagranicy, gdzie dokonał on zakupu tego samochodu od pośrednika – handlarza samochodów.

W transakcji zakupu nie brał udziału J. K. (1), a podpis na umowie nie pochodzi od niego. Odwzorowanie podpisu, złożonego w miejscu przeznaczonym na podpis sprzedawcy, nie odpowiada graficznie oznaczeniu J. K. (1). Podpis jest nieczytelny, a jego kształt i ogólny obraz nie daje się odczytać jako zapis J. K. (1) (dowód: oświadczenie J. K. (1) z 16.09.2014 r. – k. 73, kopia umowy z 21.03.2014 r. – k. 75).

W dniu 04.07.2014 r. mąż powódki A. K. (1) zgłosił pozwanemu – w ramach ubezpieczenia autocasco – szkodę w pojeździe M. (...) nr rej. (...), wskazując, że w nocy w miejscowości S., poruszając się po drodze przez tereny zalesione w warunkach mgły nagle na drodze pojawił się poruszający obiekt – człowiek albo zwierzę. Wskazano ubezpieczycielowi, że w celu ominięcia tego obiektu, kierujący A. K. (1) skręcił w prawo uderzając w drzewo i uszkodzeniu uległ przód samochodu – maska, zderzak, reflektory, belka, ściana przednia, grill (dowód: zgłoszenie szkody – w aktach szkody nr (...) częściowo zeznania świadka A. K. (1) – k. 89v. - 91).

Położenie, wielkość i charakterystyczne cechy uszkodzeń samochodu oraz uszkodzeń kory pnia drzewa, a także brak korelacji pomiędzy udokumentowanymi uszkodzeniami samochodu z uszkodzeniami pniami drzewna nakazują przyjąć, że uszkodzenia w samochodzie M. (...) o nr (...) nie powstały w miejscu oraz w okolicznościach podanych w zgłoszeniu szkody z dnia 04.07.2014 na drodze publicznej w miejscowości S. (dowód: opinia biegłego eksperta badań kryminalistycznych ds. wypadków drogowych i techniki samochodowej inż. Z. J. – k. 166 - 188).

Analogiczne wnioski zostały zawarte w opinii biegłego, powołanego przez (...) w ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego. Na tej podstawie pozwany odmówił powódce wypłaty odszkodowania (por. opinię rzeczoznawcy inż. J. K. (2) i decyzja ubezpieczyciela z 15.10.2014 r. – akta szkody nr (...)

Wartość naprawy brutto uszkodzeń, jakie powstały w samochodzie, udokumentowanych w związku ze zgłoszeniem szkody z 04.07.2014 r. wynosi 22.524,73 zł (dowód: opinia biegłego ds. techniki samochodowej G. S. z 17.09.2019 r. – k. 217 - 226).

W dniu 23.09.2014 r. A. K. (1) zgłosił telefonicznie pozwanemu kolejną szkodę w tym samym pojeździe, również w ramach ubezpieczenia autocasco, podając, że w nocy 22/23 września 2014 r. na parkingu naprzeciw posesji S. 310 doszło do uszkodzenia przedmiotowego pojazdu przez nieznanego sprawcę (dowód; zgłoszenie szkody w akta szkody nr (...), częściowo zeznania świadka A. K. (1) – k. 89v. - 91). Jednocześnie powódka złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa (celowego zniszczenia samochodu). Dochodzenie w tej sprawie prowadził Posterunek Policji w S.. Wobec braku dostatecznych danych wskazujących na popełnienie przestępstwa, postępowanie zostało umorzone (dowód: akta sprawy (...) – w załączeniu).

Wartość naprawy uszkodzeń w pojeździe, powstałych na skutek szkody parkingowej z 23.09.2014 r. wynosi 9.573,18 zł (dowód: opinia biegłego ds. techniki samochodowej G. S. z 17.09.2019 r. – k. 217 - 226).

Pismem z 03.11.2014 r. skierowanym do M. K. (1) pozwane Towarzystwo (...) oświadczyło, że uchyła się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia autocasco, potwierdzonej polisą (...). Wskazując za podstawę prawną art. 86 § 1 k.c. pozwany powoływał się na błąd wywołany działaniem powódki, a polegający na posłużeniu się sfałszowaną umową kupna sprzedaży samochodu z 21.03.2014 r. Powołując się na ustalenia własne, poczynione w toku postępowania likwidacyjnego, pozwany wywodził, że powódka nie mogła nabyć od J. de K. przedmiotowego samochodu o nr rej. (...) LH, skoro osoba ta sprzedawała samochód wiosną 2013, a w maju 2013 r. samochód został wyrejestrowany w Holandii (dowód: powołane oświadczenie pozwanego z 03.11.2014 r. – k. 25).

W następstwie tych ustaleń pozwany złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa fałszerstwa dokumentów i oszustwa, na skutek którego Prokuratura Rejonowa w (...) prowadziła dochodzenie. Postanowieniem z 30.05.2015 r. zostało ono jednak umorzone z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu (dowód: akta dochodzenia ...)

Pismem z 06.11.2014 r. pozwany poinformował powódkę, że w związku ze złożonym oświadczeniem o uchyleniu się od skutków prawnych umowy AC, nie uznaje swojej odpowiedzialności za zgłoszone szkody komunikacyjne w ramach ubezpieczenia potwierdzonego polisą (...) (dowód: powołane pismo – k. 27).

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów prywatnych i urzędowych, zaoferowanych przez strony postępowania. Ich autentyczność i treść – poza wyjątkiem dotyczącym umowy zakupu samochodu z dnia 21.03.2014 r. (k. 75) – nie była kwestionowana i Sąd nie miał wątpliwości, że mogą one stanowić miarodajny dowód w sprawie. Sąd odmówił jednak autentyczności dokumentowi w postaci przedstawionej przez powódkę umowy zakupu samochodu, uznając, że nie stanowi ona wiarygodnego dowodu nabycia własności samochodu, a to z uwagi na sprzeczność treści tego dokumentu z pozostałym materiałem dowodowym, zgromadzonym w sprawie,

z którego wynika jednoznacznie, że osoba J. K. (1) nie brała udziału

w transakcji zakupu samochodu i tym samym nie mogłałożyć podpisu na ww. dokumencie, a co więcej – jak wynika z historii ubezpieczeniowej pojazdu – samochód przestał być własnością osoby o nazwisku J. K. (1) już wiosną 2013 r., a po nim, własność pojazdu przechodziła co najmniej dwukrotnie na inne osoby. Takiej ocenie Sądu nie sprzeciwia się również treść zeznań świadka A. K. (1), z których wprost wynika, że kupując osobiście przedmiotowy samochód nie legitymował on osoby, która przekazała mu pojazd na ulicy, ani w żaden inny sposób nie weryfikował, czy ma do czynienia

z właścicielem pojazdu lub osobą upoważnioną do rozporządzania pojazdem

(k. 90v.). Oceniając treść zeznań świadka A. K. (1) Sąd

w przeważającej mierze – co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – odmówił im wiarygodności. W szczególności dotyczy to podanych przez świadka okoliczności zdarzenia szkodowego z 04.07.2014 r. Należy zauważyć, że opisany przez świadka przebieg zdarzenia został jednoznacznie i stanowczo wykluczony opiniami biegłych, zarówno biegłego sądowego Z. J., jak i biegłego (...) J. K. (2). Z obu opinii wynika niezaprzeczalnie, że udokumentowane uszkodzenia pojazdu nie mogły powstać w okolicznościach opisanych przez świadka A. K. (1). W tych warunkach nie sposób ocenić zeznań świadka jako wiarygodnych. Nieprzekonujące dla Sądu są również relacje świadka odnoszące się do przebiegu transakcji zakupu samochodu. Nie ma żadnych logicznie uzasadnionych racji, aby przyjąć, że belgijski adwokat J. K. (1), nie będąc już w marcu 2014 r. właścicielem przedmiotowego samochodu, udał się tym samochodem osobiście w towarzystwie nieznanego handlarza samochodów na granicę holenderską, aby spotkać się z A. K. (1) i sprzedać mu ten pojazd. Twierdzenia świadka są całkowicie niewiarygodne, nie znajdują oparcia w żadnych innych dowodach, a jednocześnie przeczą im wyniki ustaleń poczynionych chociażby przez samego ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody.

Sąd uznał opinię biegłego eksperta badań kryminalistycznych ds. wypadków drogowych i techniki samochodowej Z. J. za rzetelną i profesjonalną. Zważyć bowiem należy, iż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą

odpowiednią wiedzę fachową w zakresie rekonstrukcji zdarzeń drogowych, jest jasna i wewnętrznie niesprzeczna. Przy jej sporządzaniu biegły uwzględnił całokształt dokumentacji, sporządzonej zarówno w toku niniejszego procesu, jak i w toku likwidacji szkody przez ubezpieczyciela. Trzeba zauważyć, że strony nie wnosiły do niej zastrzeżeń, a jej wnioski końcowe pokrywają się z wnioskami J. K. (2). W tym stanie rzeczy opinia wydana przez biegłego sądowego stanowiła miarodajny dowód, na którym Sąd - między innymi - oparł rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Analogicznie Sąd ocenił opinię sporządzoną przez biegłego G. S., przy czym opinia ta nie wniosła niczego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, a to wobec stwierdzenia innych przesłanek wykluczających co do zasady odpowiedzialność pozwanego (względna nieważność umowy ubezpieczenia AC).

Sąd zważył, co następuje,

Powództwo jest niezasadne.

Podniesiony przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń zarzut skutecznego uchylecia się od skutków prawnych dokonanej czynności prawnej w postaci umowy ubezpieczenia autocasco należy uznać za w pełni uzasadniony.

W niniejszej sprawie powódka opierała swoje roszczenia o zapłatę z tytułu szkód w pojeździe z dnia 04.07.2014 r. oraz dnia 23.09.2014 r. na łączącej strony umowie ubezpieczenia AC. Należy pamiętać, że tego typu ubezpieczenia (autocasco) jest dobrowolnym ubezpieczeniem komunikacyjnym. Zasady i zakres odszkodowania z ubezpieczenia mienia określa umowa ubezpieczenia, bliżej ogólne warunki ubezpieczenia (o.w.u.) konkretnego zakładu ubezpieczeń, który ubezpieczający wybiera. Przy ubezpieczeniu autocasco to strony w umowie określają zasady ustalenia odszkodowania w sytuacji zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Umowa ubezpieczenia może zawierać także postanowienia określające sposób liczenia szkody, ustalania wartości uszkodzonego lub zniszczonego mienia, podstawy do przyjęcia szkody całkowitej lub częściowej. Umowa ta jest dla stron wiążąca i znajduje zastosowanie w sytuacji odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zaznaczyć trzeba, że zasada pełnego odszkodowania realizowana jest jedynie w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym odpowiedzialności cywilnej. W pozostałych ubezpieczeniach kompensacja szkody jest dokonywana w granicach określonych warunkami ubezpieczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27.01.1981 r., (...))

Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, analizowana umowa ubezpieczenia AC została zawarta na warunkach określonych w ogólnych warunkach ubezpieczenia pojazdów lądowych od uszkodzeń i kradzieży (autocasco) Towarzystwa (...) w W., określonych uchwałą Zarządu nr 90/12 z 28.12.2012 r., a mających zastosowanie do umów zawartych od dnia 01.03.2013 r. (k. 77). Zgodnie z § 3 o.w.u. przedmiotem ubezpieczenia może być pojazd będący własnością ubezpieczającego lub będący w jego prawnym posiadaniu. Jak wynika z § 10 ust. 1 przy zawieraniu umowy ubezpieczający ma obowiązek przedstawić dokumenty potwierdzające prawo własności, pochodzenie lub indywidualne cechy pojazdu.

Treść o.w.u. naprowadza zatem, że umowa ubezpieczenia AC może być zawarta tylko i wyłącznie z właścicielem pojazdu (ewentualnie jego prawnym posiadaczem).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że powódka w chwili zawierania umowy nie legitymowała się prawem własności pojazdu, który został objęty polisą AC z dnia 04.06.2014 r. Umowa kupna sprzedaży, z której powódka wywodzi swój tytuł prawny do samochodu została podpisana w imieniu sprzedającego przez nieustaloną osobę, a przy tym z całą pewnością nie przez J. K.. Co więcej, zważając na fakt, że po sprzedaży dokonanej w 2013 r. przez J. K. samochód znajdował się w posiadaniu co najmniej 3 osób, które nim kolejno rozporządzały, nie ma obiektywnie możliwości, aby pojazd ten, będąc wyrejestrowanym w Holandii w maju 2013 r. – w marcu 2014 r. mógł ponownie zostać zarejestrowany pod pierwotnym holenderskim numerem rejestracyjnym. Okoliczności te prowadzą Sąd do jednoznacznej konstatacji, że powódka nie mogła nabyć własności samochodu o nr rej. (...) LH od J. K., jako prawowitego właściciela. Pamiętając o aktualnej w tym zakresie paremii - nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet – należy podkreślić, że niezbędną przesłanką nabycia własności na podstawie umowy jest prawo własności przysługujące zbywcy. Polskie prawo cywilne (art. 169 - 170 k.c.) przewiduje co prawda nabycie własności

od osoby nie uprawnionej, ale następuje to tylko przy spełnieniu bezwzględnych przesłanek, określonych w art. 169 k.c. tj. niezwłocznie w razie wydania rzeczy przez osobę nieuprawnioną i objęcie rzeczy w posiadanie przez nabywcę będącego w dobrej wierze (art. 169 § 1 k.c.).

Przyjęcie dobrej wiary po stronie powódki w chwili zakupu pojazdu jest – zdaniem Sądu – wykluczone. Powódka nie brała udziału w transakcji. Umowę w rzeczywistości przygotował mąż powódki A. K. (1), jak też on faktycznie dokonał zakupu i sprowadzenia przedmiotowego pojazdu do Polski. On uiścił cenę i objął samochód w posiadanie. Następnie to A. K. (1) zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC zakupionego samochodu, wskazując siebie jako posiadacza w towarzystwie (...) na okres od 22.03.2014 do 20.04.2014 r. Co istotne, między powódką a jej mężem w chwili zakupu obowiązywał ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej (por. zeznania świadka A. K. (1) – k. 90v), a co za tym idzie, należy przyjąć, na mocy art. 51<sup>1</sup> k.r.o., że każdy z nich pozostawał co do zasady jedynym uprawnionym do posiadania i korzystania ze swojego majątku.

Nasuwa się zatem pytanie, jakie przesunięcia majątkowe miałyby spowodować, że z dniem 21.03.2014 r. tj. z datą uwidocznioną w umowie zakupu samochodu, należałoby traktować powódkę jako nabywcę samochodu, a do tego w dobrej wierze. W pierwszym rzędzie trzeba zauważyć, że zgodnie z art. 535 § 1 k.c. kupującym jest ten, kto zobowiązał się zapłacić cenę sprzedawcy i odebrać rzecz. W analizowanym przypadku osobą tą jest A. K. (1). Następnie, podnieść należy, że powódka nie objęła rzeczy w posiadanie także po przywiezieniu pojazdu na miejsce, skoro to A. K. (1) widnieje jako ubezpieczony posiadacz tego samochodu do dnia 20.04.2014 r. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do ustalenia, że między powódką, a jej mężem miały miejsce jakiegokolwiek przesunięcia majątkowe, w okresie od 21.03.2014 r. do 20.04.2014 r. na podstawie których można by powódkę traktować jako właścicielkę przedmiotowego samochodu.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że transakcja zakupu z 21.03.2014 r. została dokonana na rzecz powódki jako kupującej, to nie sposób wywieść skutecznego nabycia własności ww. pojazdu z uwagi na osobę sprzedającego, ujawnionego w treści tej umowy. Jak zostało bowiem ustalone, osoba J. K. (1) nie brała udziału w spornej transakcji, a zatem nie mogła przenieść własności na powódkę. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstawy do ustalenia, kto sprzedał samochód A. K. (1), a skoro osoba sprzedawcy nie jest znana to nie sposób stwierdzić, że powódka na podstawie tejże umowy nabyła skutecznie prawo własności.

Rozważając skutki prawne tej czynności także w kontekście art. 169 k.c. należy więc podkreślić, że nie ma podstaw do uznania prawa własności powódki w odniesieniu do przedmiotowego pojazdu, a to z uwagi na brak dobrej wiary, której nie da się przypisać ani jej, ani A. K. (1).

W orzecznictwie przyjmuje się, że dobra wiara nabywcy polega na usprawiedliwionym, w świetle obiektywnych zasad rozumowania, przekonaniu nabywcy, że zbywca jest uprawniony do rozporządzania rzeczą (tak też wyrok SA w (...) 24.06.2015 r., (...), LEX (...)). Dobra wiara zatem odnosi się do uprawnienia zbywcy, a nie do tego, że on jest właścicielem rzeczy. Dobra wiara jest wyłączona, gdy nabywca wie o tym, że zbywca nie jest uprawniony do rozporządzenia rzeczą, albo gdy mógł się o tym z łatwością dowiedzieć. Oznacza to, że nabywca z reguły nie ma obowiązku badania uprawnień zbywcy, ale jeżeli okoliczności towarzyszące transakcji budzą wątpliwości co do uprawnień zbywcy lub jeżeli doświadczenie życiowe tego wymaga, to nabywca powinien podjąć pewne starania w celu wyjaśnienia tych wątpliwości.

Powódka, jako osoba całkowicie wyłączona od udziału w transakcji, co oczywiste nie dokonała żadnych aktów staranności w sprawdzeniu, od kogo pojazd został nabyty. Jej aktywność ograniczyła się do złożenia podpisu na umowie, wypełnionej przez męża. Co się zaś tyczy osoby A. K. (1), zauważyć wypada, że jak na osobę, która od dłuższego czasu trudni się sprowadzaniem samochodów z zagranicy, a więc posiada w tym zakresie doświadczenie życiowe i pewną praktykę, całkowicie niezrozumiałe jest jego zachowanie w trakcie zakupu. W ocenie Sądu, każdy, nawet średnio rozsądny człowiek, minimalnie dbający o własne interesy, dokonując zakupu samochodu, a zatem rzeczy, która – z uwagi chociażby na obowiązki rejestracyjne

i ubezpieczeniowe – nie podlega tak swobodnemu obrotowi, jak inne rzeczy ruchome, podejmuje minimalne czynności w zakresie ustalenia stanu prawnego takiej rzeczy, a przede wszystkim osoby jej właściciela. Czynności te w minimalnym zakresie powinny sprowadzać się do ustalenia personaliów osoby, która wydaje samochód kupującemu jako rzekomy właściciel. Tymczasem

z relacji A. K. (1) wynika, że pojechał na teren Holandii i przy autostradzie spotkał się z dwiema osobami, nieokreślonymi co do personaliów: handlarzem - pośrednikiem oraz kierowcą, który przyjechał przedmiotowym samochodem, od którego A. K. (1) odebrał podpis jako od J. K.. Tak lekkomyślne zachowanie kupującego z pewnością nie kwalifikuje się jako dobra wiara nabywcy.

Mając to na uwadze, słusznie pozwany podnosi, że w sprawie zostały spełnione wszelkie przesłanki dla uznania skuteczności uchylenia się od czynności prawnej, zdziałanej przez pozwanego pod wpływem błędu, a dotyczącej zawarcia umowy AC z powódką. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne dają podstawę do uznania, iż pozwany składając oświadczenie na umowie ubezpieczenia AC działał pod wpływem błędu, polegającego na uznaniu osoby powódki za właściciela pojazdu, a przy tym błędu wywołanego działaniem powódki. Ubezpieczyciel w chwili zawierania umowy AC nie dysponował wystarczającym zakresem wiedzy, aby ustalić, że powódka nie nabyła skutecznie własności samochodu, który chce ubezpieczyć, a w tym zakresie polegał jedynie na decyzji administracyjnej w przedmiocie rejestracji pojazdu.

Skoro zgodnie z postanowieniami o.w.u. umowa mogła być zawarta tylko z właścicielem lub prawnym posiadaczem pojazdu, to brak takiej legitymacji po stronie powódki uzasadniał uchylenie się od skutków prawnych umowy ubezpieczenia.

Konsekwencją powyższego jest stwierdzenie, że w datach szkody, które stanowią podstawę żądania zapłaty w niniejszej sprawie, pozwany nie udzielał ochrony gwarancyjnej na przedmiotowy samochód, a tym samym nie jest zobowiązany do wypłaty jakiegokolwiek świadczenia z tego tytułu.

Co więcej, w odniesieniu do szkody z 04.07.2014 r. – z uwagi na wskazanie nieprawdziwych okoliczności zdarzenia – a więc nie wykazanie, aby udokumentowane uszkodzenia pojazdu powstały w takich okolicznościach jak podaje powódka, a objętych ryzykiem ubezpieczeniowym pozwanego, roszczenie jest również niezasadne.

W tym stanie sprawy należało więc orzec jak w sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania zapadło w oparciu o normę art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Powódka przegrała postępowanie w całości, obowiązana jest więc zwrócić stronie pozwanej koszty niezbędne do celowej obrony. Koszty postępowania objęły wynagrodzenie pełnomocnika powodów w kwocie 3.600 zł obliczone stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.